

Na wesolo o Unii Europejskiej

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 28, czerwiec 2011 00:00

Odsłony: 2210

Jedną z pochodnych wdrażania programów finansowanych z funduszy europejskich jest to, iż zasypywani jesteśmy wieloma dokumentami, które – można by wysnuć taki wniosek – ścigają się między sobą, o to który z nich będzie nosił śmieszniejszy tytuł! Jakby w myśl zasady, że im bardziej nadęty (czytaj: śmieszniejszy) tytuł, tym dokument poważniejszy, bardziej zasługujący na wnikliwą lekturę.

Dla przykładu: podtytuł "nowej" strategii lizbońskiej, czyli Strategii Europa 2020, brzmi "strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu".

Swego czasu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego odbywało się zebranie na temat kampanii promującej fundusze europejskie w Polsce. Większość zebranych było za tym – aby zgodnie z podręcznikową zasadą komunikacji "upraszczaj przekaz, by był jak najłatwiej zapamiętywalny" – żeby w kampanii używać jednego, najprostszego sformułowania "fundusze europejskie".

Jednak nic to nie dało, bo "kierownictwo chciało inaczej" i od paru lat mamy promocję nie "funduszy europejskich", a "strategii spójności". I konia z rzędem temu spoza kasty urzędniczej, kto kojarzy tę spójność z funduszami europejskimi, które wyremontowały mu drogę przed domem...